

(Gazzetta dello Sport - C.Zucchelli) Również on, tak jak Fazio, wywoływał zaniepokojenie, gdy przybył do Rzymu. W kilka miesięcy jednak Leandro Cufre (dziś w Meksyku, gdzie rozpoczął karierę trenerską) dostał się do serc ludzi i Fazio obrał tą samą drogę.

Jak to wyjaśnić?

- Od 15 lat do dziś czyli odkąd przybyłem do Trigorii do tego momentu, jedna rzecz nie uległa zmianie: my, Argentyńczycy, dajemy z siebie na boisku 110 procent i kibice, zwłaszcza ci Romy, kochają takie cechy. Fazio jest też mocny i rozgrywa niesamowity sezon, to wyjaśnia jego sukces.

Jest wśród najlepszych obrońców ligi?

- Nie wiem czy jest najlepszy, są też inni na międzynarodowym poziomie i myślę o obrońcach Juve. Jednakże z pewnością regularności, którą ma w tym sezonie pod względem formy i występów, nie ma nikt. Jest liderem defensywy, graczem, który wydaje się być cichy, a tymczasem słysząc go na boisku, czuć jego obecność. Zawsze.

Roma może zdobyć mistrzostwo?

- Tak, gdyż ma wszystko: mocnych graczy, świetnego trenera i poważny projekt.

W ostatnim sezonie w Trigorii pracowałeś właśnie ze Spallettim.

- Tak i wiem co mówię. Jest trochę specyficzny [śmiech - dod.red.], ale na boisku jest naprawdę fenomenem i zrobił z Romy piękny i bardzo solidny zespół.

Autor: abruzzo